

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Jakuba Koska *(Auto)biograficzne narracje transmedialne twórców rockowych*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Agnieszki Ogonowskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, s. 223.

Z dużą satysfakcją odnotowuję wzrastającą liczbę opracowań dotyczących fenomenu muzyki popularnej, pisanych przez przedstawicielki i przedstawicieli młodego pokolenia krajowej humanistyki. Co więcej, oprócz książek i drobniejszych form typowo fanowskich i popularyzatorskich, pojawia się coraz więcej tekstów pogłębionych, pisanych z określonej perspektywy teoretyczno-metodologicznej, interpretacyjnych i analitycznych, pozostających w bliskiej relacji z dynamicznie rozwijającą się na Zachodzie dziedziną *popular music studies* i ich gatunkowym zróżnicowaniem. Do takich właśnie opracowań z pewnością należy rozprawa doktorska mgra Jakuba Koska.

Już tytuł dysertacji jasno wskazuje, co będzie przedmiotem zainteresowań piszącego. A jest to problematyka – ponownie należy napisać – zdobywająca sobie popularność i rosnącą rangę w obrębie, przede wszystkim, studiów kulturowych, *literary studies* i antropologii kultury popularnej. Jak doktorant pisze w uwagach końcowych: „Zasadniczym celem niniejsze rozprawy była próba uchwycenia wielopłaszczyznowości kultury rockowej oraz ukazania transkulturowych i transmedialnych aktywności twórców jej tworzących. W pracy analizie poddano teksty o charakterze autobiograficznym muzyków kojarzonych przede wszystkim z <ciężkimi> odmianami rocka – hard rockiem, heavy metalem czy black metalem”

[s. 205]. I tak jest w istocie. W instruktywnym „Wprowadzeniu” autor dokonuje, dość skondensowanego dodajmy, przeglądu pola badań nad rockiem i metalem w humanistyce krajowej i międzynarodowej, wskazując na pola dotąd – zwłaszcza w kraju – słabo lub w ogóle nierozpoznane, by uzasadnić, dlaczego osadza swoją pracę w tradycji badań nad narracjami (auto)biograficznymi, sytuując ją na przecięciu badań literaturoznawczych i kulturoznawczych, poetyki kulturowej i wybranych elementów narratologii.

Rozdział I w swojej pierwszej partii doprecyzowuje stronę teoretyczno-metodologiczną poprzez bliższą charakterystykę rozumienia pojęcia narracji w psychologii (Jerzy Trzebiński i cztery elementy schematu narracyjnego) i literaturoznawstwie, które omawia najszerzej. Jakub Kosek zdecydował, że w rozprawie dominować będzie to ostatnie jako najbardziej płodne w kontekście tematu rozprawy. Odnosi się zatem akceptująco to idei „paktu autobiograficznego” Philippe Lejeune’a, „autobiograficznego trójkąta” Małgorzaty Czermińskiej i „opowieści transmedialnej” Henry’ego Jenkinsa po to, aby wykorzystać te ujęcia zarówno w części poświęconej narracjom autobiograficznym, jak i w rozważaniach nad „supersystemem rozrywkowym”, jakim jawi się dzisiaj intertekstualna sieć przekazów i obiektów, jak powiedziałby pewnie Kurt Vonnegut – krążących wokół *karass* postaci i zjawisk kultury popularnej.

Dodam od razu, że założenia przyjęte przez doktoranta, i konsekwentnie oraz z wyczuciem kontekstu przywoływanie, dobrze sprawdzają się we wszystkich trzech rozdziałach dysertacji – „pracują” przy omawianiu narracji autobiograficznych współtworzonych przez wybranych, ikonicznych artystów, prekursorów muzyki metalowej (Osbourne, Iommi, Kilmister, także szczególna

biografia Jasona Beckera), polskich muzyków (Piekarczyk, Nergal) oraz w rozdziale trzecim, w którym zagadnienie transmedialności wysuwa się na czoło dyskursu.

Nie ma sensu streszczać wywodów doktoranta, który świetnie porusza się w podjętej problematyce i podążając za opowieściami swoich bohaterów potrafi znajdować w nich wspólne wątki i motywy (interpretowane w świetle decyzji pojęciowych i interpretacyjnych badań nad narracjami), wskazuje na ich niekiedy mitologiczne podłoże i ważny element szerszej całości, czyli maszyny supersystemu rozrywkowego. Interpretacje nie tyle powielają założony schemat, ile sięgają do niego „punktowo”, zawsze wówczas, kiedy piszący decyduje się na odautorski komentarz.

Odwołując się do nieco innej tradycji badawczej powiedziałbym, że praca opowiada o dość szczególnym momencie w historii kultury rockowej, kiedy pokolenie jej twórców zbliża się lub przekroczyło siedemdziesiąty rok życia i zaczyna podsumowywać kilkadziesiąt lat kariery i życia osobistego, także na tle wszystkich zmian, jakie dokonały się w powojennej kulturze europejskiej. Narracje autobiograficzne twórców omawianych w dysertacji to także opowieści o szeroko rozumianej kontrkulturze i kontestacji, walce o autonomię, dojrzewaniu, wzlotach i upadkach, ułożone zawsze w pewien, rozpoznany przez autora, wzór narracyjny. Ten ostatni jest powielany także w Polsce przez pokolenie „tamtych lat”, jak urodzony w 1951 roku Marek Piekarczyk, albo zdecydowanie młodsze, ale metonimicznie przylegające do tego samego kręgu wartości, jak Adam Nergal Darski (ur. 1977).

Rynek księgarski wręcz ugina się od nadmiaru podobnej, autobiograficznej literatury, którą warto także postrzegać w nieco innym, niż zaproponował

doktorant, świetle. Sądzę bowiem, że jest to przykład nie tylko narracji autobiograficznej ale ważny dokument z kręgu autoformatywności postrzeganej nie poprzez pryzmat tekstualny, chociaż zawsze jakoś werbalizowany, ale etnograficzny. I tak, Według Garance’a Maréchala, „autoetnografia jest formą lub metodą badań, która obejmuje samoobserwację i refleksyjne dochodzenie w kontekście etnograficznego pola pracy i pisania”, a znana autoetnografka, Carolyn Ellis definiuje autoetnografię jako badanie, pisanie, opowieść i metodę, łączące autobiograficzne i osobiste z kulturowym, społecznym i politycznym. Widzę ogromny potencjał w wykorzystaniu inspiracji autoetnografii także w kontekście badań nad muzyką rockową z perspektywy autoformatywności jej prekursorów, twórców i – szerzej – odchodzącego na dobre pokolenia urodzonego w latach czterdziestych XX stulecia. Dzisiaj jest ów *point de capiton* pewnej formacji, która w różny sposób prezentuje, generacyjne przede wszystkim, ale także osobiste „zaświadcające Ja”. To oczywiście problem zupełnie odrębnego podejścia, ale podpowiadam autorowi ten trop na przyszłość!

Rozdział III wprowadza nas w rzeczywistość, którą nazwałem kiedyś metakulturą nowości albo symultaniczności. Transmedialne opowieści to istota owej świadomości i spontanicznie budowanej, intertekstualnej całości, tworzącej także „transrzeczywistość” poszczególnych gatunków, w tym muzyki metalowej. Przedrostek „trans” rozumiałbym przy tym dwojako – jako coś, co podkreśla odrębność i nadrzędny status wyobrażonej całości znaczeniowej oraz sferę pozwalającą budować wspólnoty ewokatywne. Jak słusznie pisze doktorant: „Owe opowieści – literackie, słowno-muzyczne, filmowe, obrazowe etc., stworzone bądź współtworzone przez dany zespół muzyczny lub konkretnego twórcę,

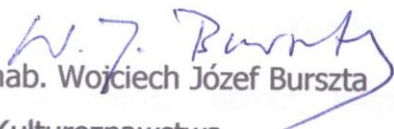
koncentrujące się na wybranych wątkach z historii życia artystów, wykorzystujące w procesie przekazywania treści rozmaite platformy medialne, nazwać można – (auto)biograficznymi narracjami medialnymi” [s. 21]. To, że stanowią one niezbędny składnik owej metakultury symultaniczności widać w tym właśnie, że ta intencjonalna całość mieści w sobie na równi intertekstualne przekazy i obiekty, ściśle ze sobą współgrające w we wspólnotowych wyobrażeniach. Jakub Koska, niepotrzebnie moim zdaniem, traktuje teksty i „gadżety” jako przynależące do dwóch odrębnych porządków – w postulowanej przeze mnie transrzeczywistości ich status jest w istocie tożsamy, jako że przedmioty ewokują znaczenia analogicznie do tekstów i innych form symbolicznej identyfikacji.

Z dużą satysfakcją przeczytałem pracę doktorską mgra Jakuba Koska także i z tego powodu, że autor od samego początku konsekwentnie prowadzi swój wywód, umiejętnie łączy decyzje teoretyczno-metodologiczne z interpretowanym materiałem, dba o szczegół i wiarygodność faktograficzną, nie unikając także formułowania sądów o bardziej ogólnym charakterze. Zdarzają się pewne niezgrabności stylistyczne i ekstrawagancje związane z interpunkcją, ale całość czyta się dobrze, ma się także zaufanie do odautorskich komentarzy. Można wręcz powiedzieć, że opracowanie przeciera nowy szlak w refleksji nad muzyką rockową jako sferą pamięci komunikatywnej i kulturowym aglomeracie symboliczno-znaczeniowym. Rozważania dowodnie pokazują, że kultura rocka to struktura długiego trwania, na równi intencjonalna i stanowiąca element metakultury symultaniczności, w jakiej wszyscy jesteśmy w jakiś sposób zatopieni w XXI wieku.

Z pełnym przekonaniem oznajmiam, że rozprawa doktorska mgra Jakuba Koska *(Auto)biograficzne narracje transmedialne twórców rockowych* jest

opracowaniem dojrzałym, dobrze skonstruowanym i w pełni autorskim, spełnia zatem wszystkie kryteria pozwalające na dopuszczenie jej autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Zgłaszam także postulat, aby po koniecznych rewizjach i poprawkach opublikować rozprawę jako cenne osiągnięcie naukowe i pozycję, która wzbudzi zainteresowanie szerszego grona odbiorców.


Prof. dr hab. Wojciech Józef Burszta
Instytut Kulturoznawstwa
Uniwersytet SWPS

Milanówek, 1 czerwca 2017 roku